

Małgorzata Bielecka-Hołda

Co jest najważniejsze? Empatia i współczucie

Doktorat honorowy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej dla Mariana Turskiego pokazał wartości ważne dla uczelni. Senat nadał tytuł za „szlachetne wypełnianie misji strażnika pamięci wspólnej polsko-żydowskiej historii, przywracanie wiary w sprawczą siłę wolnego słowa oraz głęboki moralny wymiar przykazania »Nie bądź obojętny«, które staje się uniwersalnym ludzkim zobowiązaniem wobec bliźnich i świata”.

Przykazanie Turskiego jest ważne zawsze, a dziś, gdy od miesiąca Rosja prowadzi wojnę przeciw Ukrainie, gdy rosyjskie wojsko bestialsko morduje i zmusza Ukraińców do ucieczki z własnego kraju, nabiera szczególnego znaczenia.

Mało kto, jak Turski, rozumie to, co się dzieje w Ukrainie. W 1942 roku jako kilkunastoletni chłopiec z żydowskiej rodziny z Druskiennik ze wszystkimi bliskimi został przez Niemców przesiedlony do łódzkiego getta, dwa lata później – do obozu zagłady Auschwitz-Birkenau.

Doświadczenie wojny nie obudziło w nim nienawiści. Przeciwnie, zdaniem profesor Iwony Hofman, promotorki doktoratu, Turski postrzega swoją rolę jako człowieka, który przeszedłszy piekło Holocaustu, poświęca życie krucjacie w obronie wartości wspólnoty ludzkiej opartej na szacunku, empatii i solidarności. Hofman zacytowała w laudacji fragment jego wystąpienia na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ podczas obchodów Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu w styczniu 2019 roku: „Gdybym miał wybrać spośród tych wszystkich doświadczeń, nauk i wszystkich słów, które je opisują, jedno lub dwa – wybrałbym następujące: empatia, współczucie. Te dwie rzeczy są najważniejsze w życiu”.

Przykazanie Turskiego „Nie bądź obojętny” jest ważne zawsze, a dziś nabiera szczególnego znaczenia

UMCS nie po raz pierwszy uhonorował człowieka, który nie tylko twórczością, ale także życiem zaświadczył o najbardziej uniwersalnych ludzkich wartościach. W 1995 roku doktorem honoris causa został Jan Karski, w 2000 Jerzy Giedroyc, w 2009 Leopold Unger, w 2011 Jerzy Pomianowski, w 2014 Adam Daniel Rotfeld, a w 2018 – Timothy Snyder.

Honorowe doktoraty Snydera i Turskiego dobrze trafiły w swój czas. W hasło Turskiego „nie bądź obojętny” zawiera się niezgoda na obojętność wobec kłamstw historycznych, naciągania przeszłości do aktualnych potrzeb polityki, dyskryminacji mniejszości czy naruszania przyjętych umów społecznych – mówił o tym podczas obchodów 75. rocznicy wyzwolenia obozu Auschwitz-Birkenau w styczniu 2020 roku. Snyder w swoich pracach nawołuje do praktykowania demokracji, szanowania instytucji, obywatelskiej aktywności, poszukiwania prawdy, wreszcie do niezgody na podstępne używanie patriotycznego leksykonu, uważając na przykład słowo „zagrożenie” w ustach polityków za śmiertelnie niebezpieczne.

Takie znaczenie miał też apel Turskiego na zakończenie środowowej uroczystości: – Słyszymy niewinne słowa: deportacja, operacja specjalna. Nie dopuścimy, żeby te „niewinne” słowa zagościły w naszym języku. ●

Marian Turski, historyk, dziennikarz i działacz społeczny, urodził się 26 czerwca 1926 jako Mosze Turbowicz w Druskiennikach. W latach 1956-1957 był redaktorem naczelnym „Sztandaru Młodych”, od 1958 jest kierownikiem działu historycznego i publicystą „Polityki”. Od 2021 jest przewodniczącym Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego.